

Karol Sacewicz

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Instytut Pamięci Narodowej – Delegatura w Olsztynie
ORCID <https://orcid.org/0000-0001-9174-2939>

Operacja „Cedar Falls” (8–27 stycznia 1967 roku) w świetle opracowań Zarządu II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego

Streszczenie: W 1967 r. wojska amerykańskie w Wietnamie Południowym rozpoczęły szeroko zakrojone działania ofensywne. Realizowały nową strategię „szukaj – zniszcz – utrzymaj”. Celem uderzeń sił amerykańskich i sajgońskich stały się tzw. komunistyczne sanktuaria. 8 stycznia 1967 r. pododdziały 1, 4, 25 Dywizji Piechoty oraz 173 Brygady Powietrzno-Desantowej, 11 Pułku Kawalerii Pancерnej oraz 196 Brygady Piechoty rozpoczęły operację „Cedar Falls”, której celem było opanowanie jednego z komunistycznych sanktuariów położonego w obszarze na północ od Sajgonu, zwanym „Żelaznym Trójkątem”. Operacja ta znalazła się w zainteresowaniu analityków wywiadu wojskowego PRL. O tym, jak dogłębne były to analizy, w jakim stopniu opis sporządzony przez oficerów II Zarządu Sztabu Generalnego WP był zgodny z prawdą, a jakich informacji nie ujawniano lub jakie fałszowano, jest rzeczony artykuł.

Słowa kluczowe: wojna w Wietnamie, Cedar Falls, Żelazny Trójkąt, Sajgon, Wietkong, 25 Dywizja Piechoty, 196 Brygada Piechoty, 1 Dywizja Piechoty

Wojna w Wietnamie była najdłuższym konfliktem, jaki rozegrał się po II wojnie światowej. Zimnowojenna rywalizacja dwóch potęg – USA i ZSRR w Azji Południowo-Wschodniej, choć prowadzona pośrednio, przybrała charakter otwartego, zbrojnego starcia. Waszyngton, wspierając władze Republiki Wietnamu wszedł do wojny przeciwko komunistycznej partyzantce (VC), regularnym jednostkom Demokratycznej Republiki Wietnamu (NVA), które infiltrowały granice z południowym sąsiadem, a także w wymiarze ofensywy powietrznej bezpośrednio z Wietnamem Północnym, sojusznikiem Moskwy i jeszcze wówczas Pekinu. Po marcu 1965 r. wojna ta wraz z pojawieniem się regularnych jednostek armii amerykańskiej w Wietnamie Południowym¹ nabrała dyna-

¹ 8 marca 1965 r. w okolicach Da Nang, na plaży oznaczonej kryptonimem „Red Beach 2”, wylądowały pierwsze regularne jednostki sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych. Było to jedenaście pojazdów typu LVTP (ang. *Landing Vehicle, Tracked, Personnel*), na pokładach których znajdowało się ponad 350 marines

miki. Amerykański kontyngent z racji stawiania przed nim nowych zadań musiał rozbudowywać swoje struktury, które pod koniec grudnia 1966 r. wynosiły 385 300 żołnierzy².

Rok 1967 – trzeci rok wojny – był czasem wielkiej ofensywy, która miała doprowadzić Amerykanów i ich sojuszników do ostatecznego zwycięstwa. Aktywność wojsk wolnego świata z 1967 r. w sposób oczywisty znalazła się w zainteresowaniu wywiadu wojskowego PRL – Zarządu II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. W opracowaniach oraz studiach poświęconych analizie przebiegu działań zbrojnych w Wietnamie opisywano przyczyny, formę i efektywność operacji bojowych tzw. sił interwencyjnych – tak określano w nich siły amerykańskie, nowozelandzkie, australijskie, koreańskiej, tajlandzkie i filipińskie. Było to szczególnie istotne z perspektywy dokonanej przez Kolegium Połączonych Szefów Sztabów (dalej: JCS – *Joint Chiefs of Staff*), a tym samym przez Dowództwa Pomocy Wojskowej w Wietnamie (dalej: MACV – *Millitary Asistance Command Vietnam*) zmiany strategii działań. Ta w 1967 r. będzie stanowiła znaczącą modyfikację swojego pierwowzoru stosowanego w latach 1965–1966.

Polityczna, ale i militarna presja, jakiej poddane było amerykańskie dowództwo w Wietnamie, presja szybkiego osiągnięcia realnych strategicznych sukcesów, stanowiła podstawę determinującą systematyczne zwiększanie amerykańskiego kontyngentu wojskowego realizującego swoje działania na terenie Wietnamu Południowe³. W sposób naturalny coraz bardziej wciągało to Waszyngton „w wietnamskie grzęzawisko”. Ponadto słabość militarna⁴

z 9 Pułku Piechoty Morskiej (dalej: USMC – *United States Marine Corps*), tworzących grupę desantową. Zob. P. Ostaszewski, *Wietnam. Najdłuższy konflikt powojennego świata 1945–1975*, Warszawa 2000, s. 404–405; H.Y. Schandler, *America in Vietnam. The war that couldn't be won*, Lanham–Boulder–New York–Toronto–Playmonth 2011, s. 91; G. Kolko, *Anatomy of a war. Vietnam, the United States and the modern historical expirience*, New York 1986, s. 165 i nast.; J.J. Wirtz, *The Tet Offensive. Intelligence failure in war*, Ithaca 1994, s. 28.

² J. Pimlott, *Wojna w Wietnamie*, Warszawa 1993, s. 178.

³ W grudniu 1965 r. siły amerykańskie w Wietnamie Południowym wynosiły 184 tys., zaś pod koniec 1967 r. – 485 tys. żołnierzy – zob. *ibidem*.

⁴ „Zdolności” bojowe wojsk sajgońskich ukazały bitwy o Ap Bac (I 1963 r.) i o Binh Gia (XII 1964 r. – I 1965 r.) – zob. P. Benken, *Ap Bac 1963 – Binh Gia 1964. Dwie bitwy, które zmieniły bieg wojny w Wietnamie*, Zabrze–Tarnowskie Góry 2018, s. 47–88. Ponadto wielkim problemem armii południowowietnamskiej było jej słabe morale, wyrażane m.in. ogromną skalą dezercji. Opracowanie Zarządu II Sztabu Generalnego WP informowało, że w 1961 r. doszło do 17 tys. przypadków dezercji, w 1964 r. – 72 tys., w 1965 r. – 101 tys., a w 1966 r. – 150 tys. – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN), 01521/718 t. 3, Zbiór wiadomości o działaniach wojennych w Wietnamie, nr 6, Warszawa 1967, k. 21. Wedle opracowania Departamentu Armii istniała dość szeroka gama czynników, które wpływały na decyzje o dezercji. W pierwszym kwartale 1966 r. z samej tylko południowowietnamskiej 5 Dywizji Piechoty uciekło 2510 żołnierzy. W 1964 r. według amerykańskich opracowań z różnych formacji zbrojnych Wietnamu Południowego zdezerterowało ok. 73 tys. żołnierzy, a w 1965 r. – już ponad 113 tys. Z kolei w 1966 r. jeden na pięciu żołnierzy AVRN miał dopuścić się przestępstwa dezercji. Przy czym najwięcej przypadków odnotowywano w III CTZ, czego przyczyną miała być bliskość Sajgonu – J.L. Collins jr., *Vietnam studies: The development and training of the South Vietnamese Army 1950–1972*, Washington 1975, s. 56–62; S. Lens, *Vietnam a war on two fronts*, Dutton–New York 1990, s. 59. W 1967 r. nastąpił spadek dezercji o 30% w stosunku do roku poprzedniego. Według ustaleń Guentera Lewego w 1967 r. z jednostek południowowietnamskich zdezerterowało 77 714 żołnierzy. Dla porównania w tym samym roku z sił NVA oraz VC dezercji dopuściło się 17 672 osoby. W kolejnych latach radykalnie wzrosła

i polityczna⁵ władz południowowietnamskich wymuszała na Amerykanach wzięcia na swoje barki niemalże całkowitej odpowiedzialności za losy wojny, mimo że początkowe deklaracje zarówno czynników wojskowych, jak i politycznych w Waszyngtonie sugerowały, że zaangażowanie amerykańskie będzie ściśle skanalizowane, a tym samym ograniczone⁶. Ówczesne głosy, wskazujące że wejście regularnych sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych Ameryki oznacza eskalację konfliktu oraz głosy, wskazujące że od marca 1965 r. wojna ta stała się nie tyle wojną rządu sajgońskiego co wojną Amerykanów⁷, były wówczas marginalizowane. Niestety, z każdym miesiącem zaangażowania się sił amerykańskich i ich sojuszników w Indochinach, z każdym „czarnym workiem” powracającym do kraju, owe opinie stawały się prorocze.

Wzrost – co zauważały siły wywiadu wojskowego PRL – wielkości amerykańskich sił zbrojnych wynikał z uwarunkowań militarnych. Dotychczas stosowana taktyka „szukaj i zniszcz” nie gwarantowała trwałego przejścia inicjatywy operacyjnej, a tym samym eliminacji na tyle zdolności bojowych przeciwnika, aby realnie zbliżyć się do osiągnięcia militarnego sukcesu w tej wojnie. Ten z kolei wcale nie oznaczał sukcesu politycznego. W 1967 r. dowódca MACV gen. William Westmoreland przystąpił do realizacji trzyfazowego planu operacyjnego zakładającego przeprowadzenie działań na kierunkach dotychczas niezabezpieczonych przez „siły wolnego świata” – jak określali się Amerykanie i ich sojusznicy⁸. Mowa tu o tzw. bastionach lub komunistycznych sanktuariach, które stanowiły obszary całkowicie zdominowane i kontrolowane od początku lat sześćdziesiątych przez siły komunistyczne. Nowa taktyka zakładała, że Amerykanie nie tylko podejmą próbę wtargnięcia w rzeczne bastiony i nawiązania kontaktu

liczba dezertorów z wojsk sajgońskich: w 1968 r. było ich 116 064, w 1969 r. – 107 942, w 1970 r. – 126 753, w 1971 r. – 140 177, a w 1972 r. – 132 000, przy czym ok. 14% z nich powracało do swoich macierzystych jednostek. Z kolei największą skalę dezercji z sił komunistycznych odnotowano w 1969 r. i wynosiła ona 28 405 osób – G. Lewy, *America in Vietnam*, Oxford–New York 1979, s. 172–174; G. Kolko, op. cit., s. 259–260. Ważnym miernikiem poziomu morale wojska była także liczba i rozmiary buntów w szeregach armii sajgońskiej – zob. AIPN, 01521/718 t. 3, Zbiór wiadomości o działaniach wojennych w Wietnamie, nr 6, Warszawa 1967, k. 22; K. Sacewicz, *Zanim była Ofensywa Tet. Sytuacja operacyjna wojsk amerykańskich i sojuszniczych w Wietnamie Południowym w II Corpus Tactical Zone w ostatnim kwartale 1967 r. w świetle opracowań II Zarządu Sztabu Generalnego Wojska Polskiego poświęconych bitwie o Dak To (2–25 listopada 1967 r.)*. *Krytyka źródła*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2019, nr 2(34), s. 385–386.

⁵ Na temat sytuacji politycznej w Sajgonie zob. M. Hastings, *Wietnam. Epicka tragedia 1945–1975*, Warszawa 2021, s. 136–174, 408–427; R.D. Schulzinger, *Wojna w Wietnamie 1941–1975*, Kraków 2020, s. 280–285.

⁶ P. Ostaszewski, op. cit., s. 406.

⁷ Zwracając uwagę na doniosłość i strategiczny tragizm tego wydarzenia, Hastings przytoczył słowa Waltera Lippmanna: „Dotąd była to wojna Wietnamczyków z Południa prowadzona przy pomocy Amerykanów. Od teraz staje się ona wojną Amerykanów przy bardzo niewielkiej pomocy Wietnamczyków z Południa” – M. Hastings, op. cit., s. 326.

⁸ Szerzej na temat formowania się założeń, jak i samego planu – strategii Westmorelanda zob. P. Ostaszewski, op. cit., s. 410–411; J.J. Clark, *Advice and Support: The Final Years 1965–1973*, Washington 1988, s. 94–96, 102.

bojowego z nieprzyjacielem, ale doprowadzą go do wyparcia z danej strefy i następnie trwałego zainstalowania w niej własnych sił w ramach nowej strategii zawartej w formule „szukaj – zniszcz – utrzymaj”⁹. Ten ostatni element wymagał zwiększenia sił własnych w Wietnamie, co nie znajdowało aprobaty w amerykańskim społeczeństwie. Niemniej bez tego kroku Amerykanie wojny nie mogli wygrać.

Sanktuaria znajdowały się w każdej z czterech taktycznych stref korpuśnych (CTZ), na które podzielony był Wietnam Południowy. Siły nieprzyjaciela nie tylko miały tam swoje bazy, magazyny, ale prowadziły samodzielną politykę mobilizacyjną i podatkową, faktycznie zarządzały tym obszarem, co kompromitowało władzę w Sajgonie. W wymiarze operacyjnym sanktuaria pozwalały zarówno jednostkom regularnej armii północnowietnamskiej, jak i oddziałom VC na posiadanie bezpiecznych baz wypadowych niezbędnych do przeprowadzenia akcji na inne części kraju. Tym samym likwidacja komunistycznych bastionów była koniecznością. Miała doprowadzić nie tylko do odniesienia taktycznego zwycięstwa, ale przede wszystkim do operacyjnego ograniczenia zdolności manewrowych sił nieprzyjaciela i zminimalizowania jego kontrakcji w kolejnych miesiącach¹⁰. Mając na uwadze fakt, że bastiony, zwłaszcza te usytuowane przy granicach laotańskiej i kambodżańskiej, były silnie powiązane z główną arterią aprowizacyjną sił komunistycznych operujących w Wietnamie Południowym, tj. ze szlakiem Ho Chi Minha, ich likwidacja uderzyłaby w zdolności logistyczne VC i NVA, co dla losów militarnej konfrontacji nie byłoby obojętne. Takimi obszarami w 1967 r. – według opracowań i studiów wywiadu wojskowego PRL – były: okolice Sajgonu, zwłaszcza obszar w pobliżu granicy kambodżańskiej (III CTZ), rejon Płaskowyżu Centralnego (II CTZ), Delta Mekongu (IV CTZ) oraz rejon strefy zdemilitaryzowanej (I CTZ)¹¹. Były to wskazania jak najbardziej właściwe.

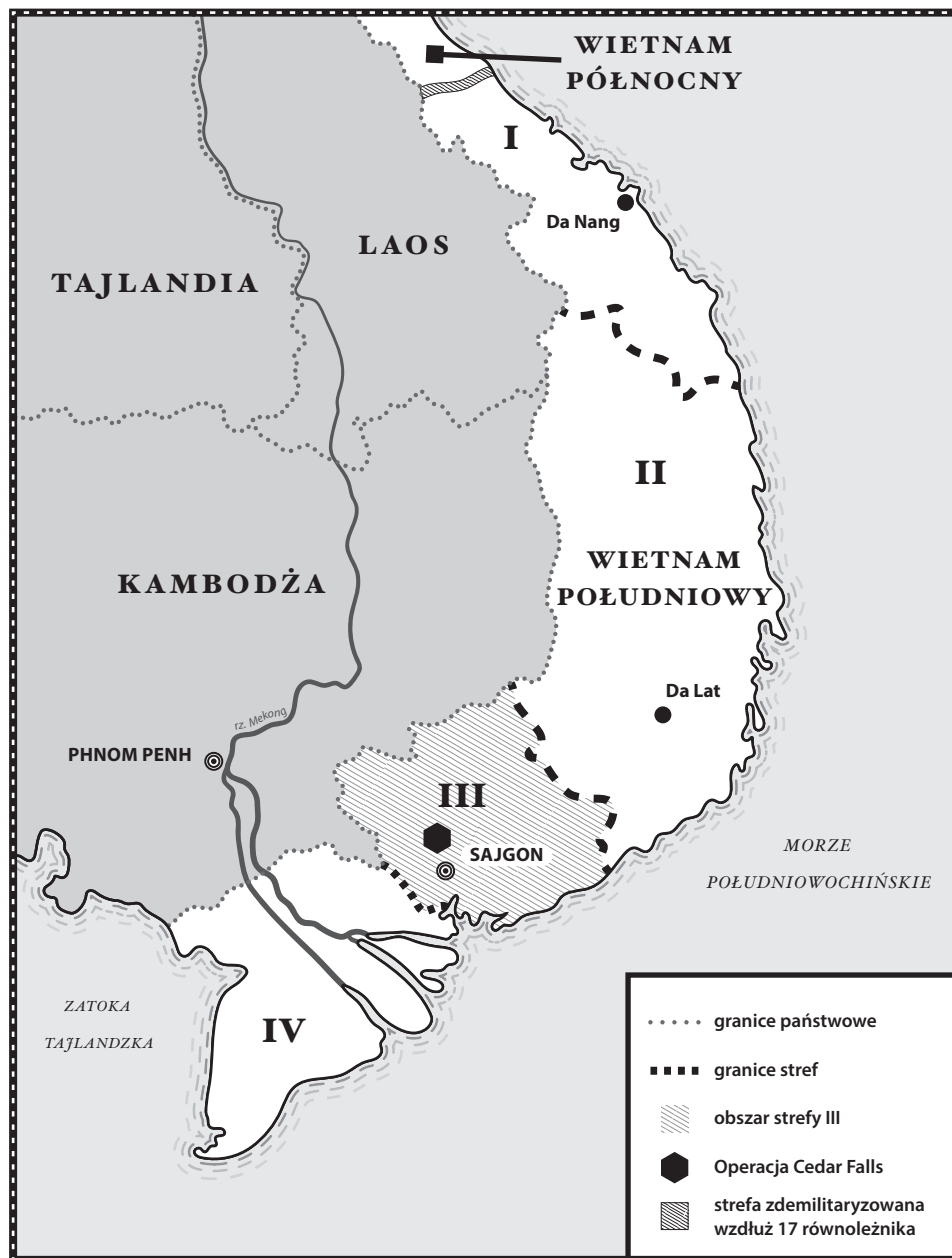
Kuriozalna, a dla Amerykanów niezwykle niebezpieczna sytuacja wytworzyła się w strefach III i IV. W tej pierwszej bastiony były zlokalizowane wokół stolicy – Sajgonu, dochodząc do jego przedmieścia. Z kolei strefa IV do 1966/1967 r. nie była operacyjnie naruszona przez siły amerykańskie, a tym samym doskonale rozwijała się tam partyzantka komunistyczna.

Modyfikacja amerykańskiego sposobu prowadzenia wojny nie ograniczyła się jedynie do formuły „szukaj – zniszcz – utrzymaj” czy też do wtargnięcia do komunistycznych

⁹ AIPN, 01521/718 t. 6, Zbiór wiadomości o działaniach wojennych w Wietnamie, z. 5, Warszawa 1967, s. 29.

¹⁰ Zob. K. Sacewicz, op. cit., s. 374.

¹¹ AIPN, 01334/634, Rozwój działań wojennych w Wietnamie. Część IV: siły lądowe, Warszawa 1968, k. 37; AIPN, 01521/718 t. 6, Zbiór wiadomości o działaniach wojennych w Wietnamie, z. 5, Warszawa 1967, s. 30; K. Sacewicz, op. cit., s. 374. Znaczenie tych obszarów rozumiał i wskazywał na ich wagę dowódca MACV gen. Westmoreland, który stał na stanowisku, że ich zdobycie zapewni Amerykanom przewagę operacyjną nad przeciwnikiem, a następnie pełne zwycięstwo w toczonej wojnie – J. Prados, *Americna Strategy in the Vietnam war*, [w:] *The Columbia History of the Vietnam War*, red. D.L. Anderson, New York 2001, s. 247.



Mapa 1. Wietnam Południowy, 1967 r. – Korpusne Strefy Taktyczne (CTZ)

sanktuariów, ale polegała na jeszcze jednym, nowym elemencie, tj. prowadzeniu działań jednocześnie w wielu rejonach kraju¹². To miało wyträcić zdolności operacyjne i możliwości kontrnatarcia siłom komunistycznym. Wymagało jednak znacznego ludzkiego i materiałowego zwiększenia potencjału sił amerykańskich w Wietnamie Południowym.

Wszelkie formy aktywności polityczno-militarnej Amerykanów w Wietnamie oraz ich sojuszników były obserwowane i poddawane analizie przez służby wojskowe PRL. Wynikało to nie tylko z ideologicznego sojuszu między Warszawą a Hanoi, czy też z faktu udzielania Wietnamowi Północnemu realnej pomocy finansowej, technicznej i militarnej, ale było także naturalnym dążeniem służb specjalnych do rozpoznania możliwości bojowych, nowego uzbrojenia, technik walki, założeń strategicznych, sukcesów i porażek swojego największego przeciwnika – filaru NATO, czyli Stanów Zjednoczonych Ameryki¹³. W konsekwencji doszło do opracowywania przez Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego studiów i analiz poświęconych obecności oraz aktywności bojowej armii Stanów Zjednoczonych w Wietnamie. Powstały wówczas reglamentowane (objęte klauzulą „ściśle tajne”) serie tematyczne, takie jak: „Zbiór wiadomości o działaniach wojennych w Wietnamie”, „Rozwój działań wojennych w Wietnamie” i „Rozwój działań wojennych na Półwyspie Indochińskim w latach 1968–1974”¹⁴.

Istotnym elementem rozpoznania skali, zakresu i formy modyfikacji amerykańskiej taktyki oraz strategii w Wietnamie Południowym była analiza potencjału bojowego sił amerykańskich, południowowietnamskich oraz sojuszniczych¹⁵. Stanowiła ona ważny składnik umożliwiający uzyskanie odpowiedzi na pytanie o dalsze perspektywy rozwoju sytuacji w roku 1967 i w kolejnych latach. Pracownicy II Zarządu przygotowujący materiały odnoszące się do amerykańskiej obecności i aktywności bojowej zwracali uwagę na intensyfikację działań tych sił już w 1966 r., a następnie w 1967 r. Dostrzeżono w wielkich operacjach z roku 1967 istotę ich modyfikacji w stosunku do działań podejmowanych w latach wcześniejszych. Pierwszą z operacji, na której opierała się analiza wywiadu wojskowego PRL, była styczniowa operacja „Ceder Falls”.

¹² Fakt ten odnotowano w opracowaniu II Zarządu; zob. AIPN, 01521/718 t. 6, Zbiór wiadomości o działaniach wojennych w Wietnamie, z. 5, Warszawa 1967, s. 26–30.

¹³ Oczywiście kwestią otwartą pozostaje odpowiedź na pytanie, na ile uzyskane informacje, odzwierciedlone w dokumentach i opracowaniach wewnętrznych wojskowego wywiadu, przełożyły się na modyfikację aspektów operacyjno-taktycznych w ludowym Wojsku Polskim, a na ile były tylko przedmiotem teoretycznych studiów. Niemniej jednak niezaprzeczalny jest fakt, że wywiad wojskowy PRL zdobywał i przetwarzał informacje o działaniach militarnych w Wietnamie.

¹⁴ Na temat zakresu i merytorycznego znaczenia rzeczonych zob. P. Benken, *Wojna wietnamska w latach 1966–1967 w zeszytach Sztabu Generalnego Wojska Polskiego*, „Studia z Dziejów Polskiej Historiografii Wojskowej” 2012, t. 13, s. 109–122; K. Sacewicz, op. cit., s. 366–410.

¹⁵ Zob. K. Sacewicz, op. cit., s. 372–390; idem, *Rok 1967. Wojska amerykańskie i ich sojusznicy na wojnie w Wietnamie Południowym – liczby, założenia operacyjne, cele i wyzwania w świetle opracowań Zarządu II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Zarys problemu*, [w:] *Spoleczeństwo w wojsku, wojsko w społeczeństwie w XIX i XX wieku. Relacje i procesy w ujęciu interdyscyplinarnym*, t. 2, red. M. Kruszyński, Dęblin 2022 [w druku].

Była ona amerykańskim wtargnięciem do owianego złą sławą „Żelaznego Trójkąta” położonego w prowincji Binh Duong w odległości ok. 50–60 km od północno-zachodnich granic przedmieścia Sajgonu. Rejon ten był swoistą bramą bez zajęcia, której nie można było skutecznie oddziaływać na strefę wojenną C i D, tj. obszary z III CTZ położone przy granicy z Kambodżą. Chcąc uderzyć w szlak Ho Chi Minha, należało zająć strefę C, chcąc to uczynić najpierw trzeba było oczyścić „Żelazny Trójkąt”. Według informacji w rejonie przyszłej operacji miała znajdować się kwatera dowództwa IV Rejonu Militarnego, elementy 9 Dywizji VC oraz pułku sił komunistycznych (NVA), liczne magazyny żywnościowe oraz amunicyjne. Obiekty te były zabezpieczone siecią podziemnych tuneli i schronów. Rozkazy gen. Westmorelanda zakładały opanowanie i utrzymanie tego rejonu jako podstawy do przyszłych uderzeń¹⁶. Tak też operacyjną rolę i znaczenie „Cedar Falls” przedstawiały opracowania amerykańskie, ale ocena ta nie była obca również materiałom proweniencji wywiadu wojskowego PRL¹⁷. W tej materii II Zarząd trafnie wskazywał czym jest i jakie ma znaczenie amerykańska operacja w „Żelaznym Trójkącie”. Nie oznaczało to oczywiście, że w innych aspektach analizy, oceny czy też opisy operacji były trafne lub zgodne z prawdą.

W materiałach II Zarządu „Cedar Falls” przedstawiana jest jako pierwszy z etapów¹⁸ uporządkowywania III CTZ; drugim – czasowo i terytorialnie bliskim – była największa w dziejach amerykańskiego zaangażowania militarnego w Wietnamie operacja „Junction City” (22 lutego – 18 maja 1967 r.). Ich wspólnym mianownikiem wynikającym z założeń taktyczno-operacyjnych planu Westmorelanda było oczyszczenie terenów wokół Sajgonu, zlikwidowanie sanktuariów komunistycznych i przerwanie dostaw przez granicę kambodżańską w ramach szklaku Ho Chi Minha. Łączył je cel, czas, niemniej jednak były to dwie samodzielne operacje, o zbliżonej taktyce, ale o istotnych różnicach odnośnie do użytych w nich sił. To zostało zauważone i wyartykułowane w materiałach II Zarządu¹⁹.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt wynikający z celów tej operacji – aspekt, który pomijały lub też nie chciały dostrzec opracowania wywiadu wojskowego PRL. Mianowicie była nim kwestia ewakuacji ludności cywilnej z terenów kontrolowanych przez siły komunistyczne. W związku z tym operacja „Cedar Falls” nie mogła i *de facto* nie przybrała charakteru wyłącznie totalnej ofensywy bojowej, bowiem jednym

¹⁶ B.W. Rogers, *Vietnam studies: Cedar Falls – Junction City a turning point*, Washington 1989, s. 19.

¹⁷ AIPN, 01521/718 t. 6, Zbiór wiadomości o działaniach wojennych w Wietnamie, z. 5, Warszawa 1967, s. 30; AIPN, 01334/634, Rozwój działań wojennych w Wietnamie. Część IV: siły lądowe, Warszawa 1968, s. 80–81.

¹⁸ Zob. AIPN, 01521/718 t. 6, Zbiór wiadomości o działaniach wojennych w Wietnamie, z. 5, Warszawa 1967, s. 13.

¹⁹ *Ibidem*, s. 17.

z jej priorytetów była ochrona życia ludności miejscowej²⁰. To zaś w sposób naturalny wpłynęło na organizację, skalę i charakter prowadzenia działań zbrojnych w rejonie operacji²¹. Dotyczyło to również niewykorzystania przez Amerykanów elementu zaskoczenia. Podjęto bowiem działania poprzedzające rozpoczęcie operacji, które polegały na tym, że dano dość czytelny sygnał ludności cywilnej, aby ta, chcąc uniknąć strat własnych, opuściła w ciągu dwóch dni teren przyszłych walk²², jak również przeprowadzono obowiązkową ewakuację cywilów. To w sposób bardzo wyrazisty pokazywało, że priorytet militarny tej operacji był mocno zminimalizowany poprzez czynnik ochrony ludności cywilnej, co stanowiło dość oryginalną gradacją celów jak na ówczesne realia wojenne, zwłaszcza tej wojny.

Operacja rozpoczęła się w niedzielny poranek 8 stycznia 1967 r. Amerykanie zaangażowali w niej duże siły, przekraczające ekwiwalent dwóch dywizji piechoty. Dokładnie było to sześć brygad: 1 i 3 Brygada z 1 Dywizji Piechoty (dalej: DP), 1 i 2 Brygada z 25 DP, 3 Brygada z 4 DP, 196 Brygada Piechoty oraz 11 Pułk Kawalerii Pancerniej. W sumie „sił wolnego świata” było ponad 30 tys.²³ Liczba ta, jak na stosunkowo niewielki obszar działania, ale także w porównaniu z operacjami realizowanymi przez wojska amerykańskie w 1966 r., była imponująca i dotychczas w Wietnamie niespotykana, a przecież w roku poprzednim w rejonie strefy wojenne C i D miało miejsce kilka wartych uwagi operacji. Do najważniejszych z nich należały operacja „Abilene” przeprowadzona w kwietniu 1966 r. w strefie D między Sajgonem a Binh Gia. Kolejną ofensywną utrzymaną w strategii „szukaj i zniszcz” była przeprowadzana w maju i czerwcu w strefie wojennej C operacja „Birmingham”, a także wykonana na wschód od strefy C i na północ od strefy wojennej D w prowincji Binh Long, tj. w obszarze zamkniętym pomiędzy drogą nr 13 i drogą nr 14, a z północy granicą z Kambodżą operacja „El Paso II”. Działania te przeprowadzone zostały siłami amerykańskiej 1 Dywizji Piechoty i 5 Dywizji Południowowietnamskiej (RVAN). Przeciwnik w tych dwóch

²⁰ Należy pamiętać również o tym, że „oczyszczenie” terenu operacji z ludności cywilnej, teoretycznie niezaangażowanej w komunistycznej partyzantce, wstępnie likwidowało problem dość istotny dla wojsk operacyjnych, tj. identyfikacji faktycznego przeciwnika. Po ewakuacji ludności cywilnej zakładano, że każdy pozostający w terenie działań jest *de facto* wrogiem, stąd działania ofensywne mogły przebiegać znacznie szybciej. Kilkadziesiąt lat później podczas II bitwy o Faludżę (XI 2004 r.) w Iraku Amerykanie zastosują podobną taktykę. Ta ułatwiło im prowadzenie działań w strefie zurbanizowanej. Mogli i stosowali różnego rodzaju broń, w tym bomby fosforowe do walki z bojownikami Al-Kaidy, nie licząc się już tak mocno obecnością ludności cywilnej.

²¹ Virtual Vietnam Archive of the Vietnam Project (dalej: VVAoVP), *Vietnam Feature service (pubs-25): Operation Cedar Falls... out of the Iron Triangle*, [I 1967 r.], s. 1.

²² Ibidem.

²³ Obok wojsk amerykańskich w działaniach – głównie z zakresie zabezpieczenia tyłów i realizacji akcji pacyfikacyjnych – brało udział dziesięć batalionów sił sajońskich (pięć batalionów piechoty, dwa bataliony powietrznodesantowe, batalion czołgów i dwa bataliony Rangersów). Ponadto w „Cedar Falls” uczestniczył batalion australijskiej piechoty. Materiały wywiadowcze PRL trafnie przedstawiły wielkość sił zaangażowanych w operacje: 33 bataliony, 10 dywizjonów artylerii, około 400 transporterów i czołgów – AIPN, 01334/634, *Rozwój działań wojennych w Wietnamie. Część IV: siły lądowe*, Warszawa 1968, s. 82–83.

obszarach zgrupował 9 Dywizję VC, której podporządkowane były 271, 272, 273 i 101 Pułk Piechoty armii północnowietnamskiej. Działania te zostały zwieńczone wówczas największą operacją bojową wojsk amerykańskich, tj. operacją „Attelboro” (wrzesień–listopad 1966 r.)²⁴, w której użyto pododdziałów 1, 4 i 25 DP oraz jako głównej siły uderzeniowej 196 Brygady Piechoty²⁵. Oznaczało to że ekwiwalent sił skierowanych do przeprowadzenia działań w polu przekraczał wielkość brygady, zaś dla całej operacji współ z zabezpieczeniem osiągał stan ponad dwóch dywizji.

Działania te przynosiły realne efekty: po pierwsze, pozwalały rozpoznać siły i taktykę przeciwnika, pod drugie – zadać mu straty ludzkie i materiałowe²⁶, po trzecie – ograniczyć jego zdolność operacyjną, a także wnikać w teren dotychczas niezabezpieczony, poznać go i przygotować się tym samym do kolejnych mocniejszych uderzeń. Takim miała być i była seria operacji z 1967 r., zapoczątkowana przez „Cedar Falls”.

Bezpośredni nadzór nad operacją mającą na celu oczyszczenie „Żelaznego Trójkąta” miał gen. por. Jonathan O. Seaman, dowódca II Armii Lądowej²⁷. Z rozkazu MACV miał przeprowadzić działania w III CTZ. Dla Amerykanów priorytetem była strefa wojenna C, a więc obszar bezpośrednio położony przy granicy z Kambodżą. W tym przypadku szło nie tylko o zlikwidowanie komunistycznego sanktuarium, ale o przerwanie dostaw ludzkich i materiałowych, jakie dokonywały się za pośrednictwem szlaku Ho Ci Minha. Warto podkreślić, że w 1966 r. siły komunistyczne utrzymały poziom infiltracji granicy

²⁴ J. Pimlott, op. cit., s. 72–83.

²⁵ Zob. <https://www.historynet.com/operation-attleboro-the-196ths-light-infantry-brigade-baptism-by-fire-in-the-vietnam-war/> (dostęp: 21 VII 2022). Brygada ta odegrała istotną rolę w aktywności militarnej wojsk amerykańskich w Wietnamie Południowym. W 1966 r., operując samodzielnie w III CTZ, od kwietnia do września 1967 r. współ z 3 brygadą z 25 DP oraz 1 brygadą ze 101 Dywizji Powietrzno-Desantowej tworzyły związek taktyczny (*Task Force Oregon*), który – wykonując rozkaz MACV – został przesunięty do I CTZ, co pozwoliło na przesunięcie 1 Dywizji Piechoty Morskiej USA na północ od Da Nang w celu wsparcia operującej tam 3 Dywizji Piechoty Morskiej. Dzięki przesłaniu do ICTZ 12 nowych batalionów w ramach *Task Force Oregon*, w tym 196 Brygady Piechoty, tylko w maju 1967 r. siły komunistyczne jedynie w okręgu korpuśnym straciły 6119 osób, podczas gdy w pozostałych trzech okręgach łącznie 3723 osób. Była w tym wielka zasługa żołnierzy i dowódców 196 Brygady Piechoty – Gary L. Telfer, L. Rogers, V. Keith Fleming Jr., *U.S. Marines in Vietnam: Fighting the North Vietnamese – 1967*, Washington 1984, s. 75, 78, 83.

²⁶ Operująca na terenie III CTZ 9 Dywizja VC była systematycznie dewastowana przez siły amerykańskie. W lutym 1966 r. podczas operacji „Mastif” straciła 61 osób, ale już w wyniku amerykańskiej operacji „Birmingham” miała ponad 100 zabitych, zaś operacja „El Paso II” przyniosła jej straty od 825 do 1249 osób. W samym tylko starciu z 8 czerwca Amerykanie zdewastowali 272 Pułk Piechoty z 9 Dywizji VC, zadając jego 1 batalionowi straty na poziomie 90%, zaś 2 batalion po walce miał mniej niż połowę stanów osobowych. Z kolei podczas operacji „Attelboro” z jesieni 1966 r. Amerykanie zabili 1016 żołnierzy komunistycznych przy stratach własnych 155 zabitych. Od stycznia do października 1966 r. Amerykanie w całym Wietnamie Południowym zabili 48064 żołnierzy VC i regularnych sił północnowietnamskich spośród 240 tys. wojsk nieprzyjaciela operujących na terenie Południa. Straty sił wolnego świata wynosiły 3680 zabitych żołnierzy USA i 8900 żołnierzy RVAN – J.M. Carland, *Combat Operations: Stemming the Tide, May 1965 to October 1966*, Washington 2000, s. 313, 364–365.

²⁷ Johnatan O. Seaman (1911–1986) – amerykański generał, absolwent West Point (1939), w latach II wojny światowej służył w Europie i na Pacyfiku, następnie stacjonował w USA i w Niemczech, w 1965 r. dowódca 1 Dywizji Piechoty, w 1966 r. awansowany na dowódcę II Armii Lądowej w USA w Wietnamie, w 1967 r. powrócił do kraju, gdzie m.in. dowodził 1 Armią USA (Fort Mead, Meryland).

z południem na poziomie 80 tys. żołnierzy. Tym samym bez próby przejścia inicjatywy przez siły amerykańskie i ich sojuszników przeciwnik dysponowałby wojskiem wielkości ponad 320 tys. żołnierzy i partyzantów, a więc siłą ludzką porównywalną z ówczesnym kontyngentem amerykańskim w Wietnamie Południowym²⁸.

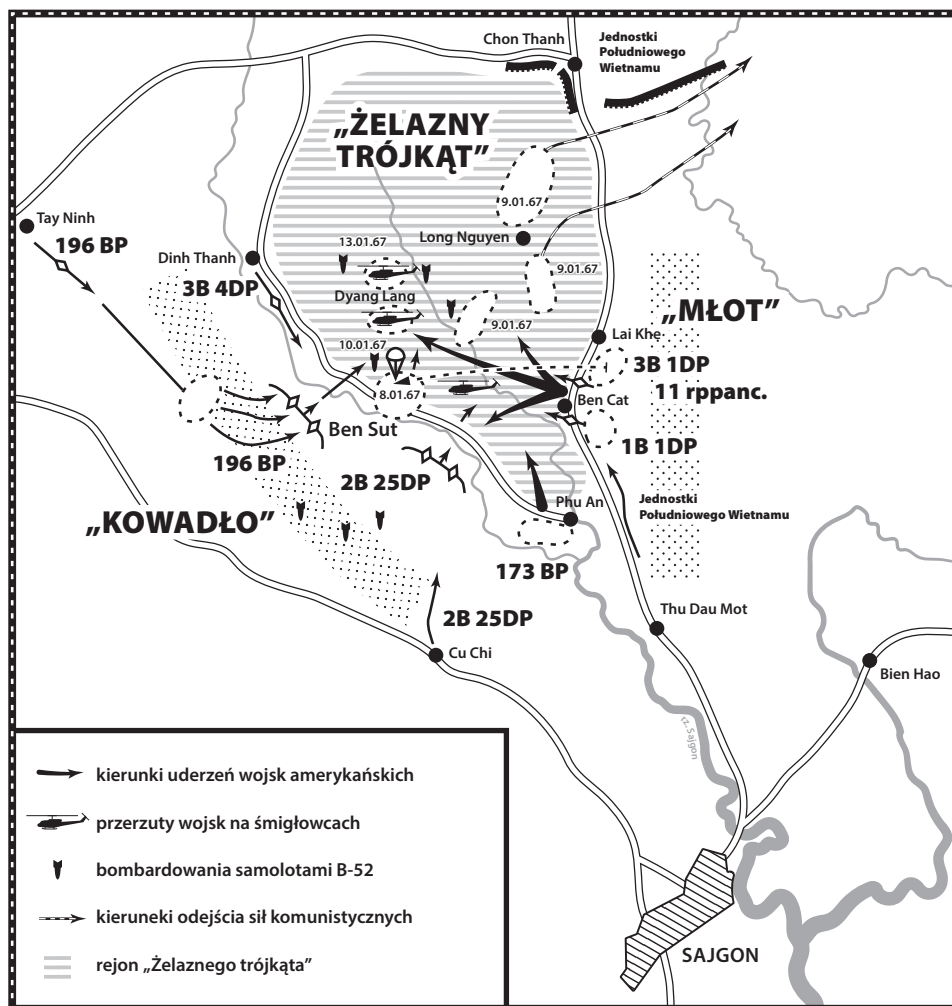
„Cedar Falls” miała być i była klasyczną operacją „młota i kowadła”. Oznaczało to, że przebiegać miała według dość prostego scenariusza – nawiązanie kontaktu z przeciwnikiem, zlikwidowanie go dzięki przewadze ogniowej lub zmuszenie do wycofania się na pozycje „kowadła”, czyli rejonu zabezpieczonego i ryglowanego ogniem przez inne siły amerykańskie. W konsekwencji nieprzyjaciel miał zostać otoczony i zlikwidowany.

Pierwsza faza²⁹ operacji, według ustaleń II Zarządu, zakładała zajęcie przez pododdziały swoich pozycji wyjściowych. Już od 5 stycznia 1967 r. siły blokujące, czyli przeznaczone do roli „kowadła”, osiągnęły swoje pozycje. Taką rolę powierzono brygadam z 25 DP i z 4 DP oraz 196 Brygadzie Piechoty. Zabezpieczały one „Żelazny Trójkąt” od strony zachodniej. Na lewej flance „kowadła” w okolicach Dinh Thanh operowały trzy brygady ze składu *Ivy Division*. W centrum „kowadła” pozycje zajęła 196 Brygada Piechoty, która miała działać na kierunku wioski Ben Suc. Na prawej (południowej) flance „kowadła” rozmieszczone zostały brygady z *tropical Lights*, tj. 25 DP³⁰. Zadania „młota” operującego na wschodnich krańcach „Żelaznego Trójkąta” zostały powierzone 1 i 3 Brygadzie ze składu 1 DP. Te zajęły pozycję w rejonie wioski Lai Khe (3 Brygada) oraz wioski Ben Cat (1 Brygada). Pomiędzy nimi w centrum „młota”, jako tzw. rozkołysany młot, operował od 9 stycznia 11 Pułk Kawalerii Pancерnej. Południowo-wschodnią granicę „Żelaznego Trójkąta” w rejonie Phu An, u zbiegu rzek Sajgon i Thi Tinh, zamykały pododdziały 173 Brygady Powietrzno-Desantowej (dalej: BPD) oraz bataliony południowowietnamskie. Siły te stanowiły łącznik poprowadzony po zewnętrznej, południowej rubieży „Żelaznego Trójkąta”, łącznik między „młotem” a „kowadłem”. Nie miał on jednak roli statycznej. Wraz z uruchomieniem się „młota”, który z pozycji wschodnich

²⁸ Pod koniec 1966 r. w Wietnamie Południowym służyło 385 300 amerykańskich żołnierzy – J. Pimlott, op. cit., s. 178.

²⁹ Należy podkreślić, że w opracowaniach II Zarządu, inaczej niż w raportach amerykańskich, określano granice poszczególnych faz. W raporcie pooperacyjnym przygotowanym przez dowództwo 25 DP dla departamentu Armii z 10 marca 1967 r. wskazywano, że faza I to dzień 8 stycznia, tzw. D-Day, kiedy to pododdziały dywizji miały rozpocząć działania w krytycznym obszarze rzeki Sajgon, wyeliminować siły przeciwnika i zainstalować się w swoich sektorach. Faz druga miała się rozpocząć 9 stycznia (D+1) i trwać do 17 stycznia (D+9). W tym czasie elementy drugiej brygady 25 DP miały blokować swoje sektory wzdłuż rzeki Sajgon, zapobiegając przeniknięciu przez siły wroga z „Żelaznego Trójkąta” na odcinku od Dinh Thanh na południe wzdłuż rzeki; VVAoVP, *To Department of the Army Headquarters 25th Infantry Division. Combat Operations after action report operation Cedar Falls*, 10 III 1967, s. 1. Pomiędzy opracowaniem II Zarządu a dokumentami amerykańskim w zakresie określenia czasu trwania poszczególnych faz operacji różnica polegała na tym, że Amerykanie czas operacji liczyli od D-Day, tj. 8 stycznia, który był jednocześnie pierwszą fazą całego przedsięwzięcia, podczas gdy w opracowaniach II Zarządu pierwsza faza zaczynała się znacznie wcześniej i wiązała się z zajęciem pozycji wyjściowych przez jednostki amerykańskie i sojusznicze.

³⁰ VVAoVP, *To Department of the Army...*, s. 1.



Mapa 2. Operacja Cedar Falls, 1967 r.

miał kierować się ku zachodowi, tj. ku pozycjom 4 i 25 DP oraz 196 Brygady Piechoty. Również rzeczony łącznik, a więc 173 BPD miała naciskać na przeciwnika w kierunku północnym i północno-wschodnim. Całość operacji od strony północnej miały zabezpieczać siły południowowietnamskiej 5 DP. Należy podkreślić, że rozpoznanie tej części operacji w opracowaniach wywiadu wojskowego PRL było zgodne ze stanem faktycznym. Dobrze opisano dyslokację sił amerykańskich oraz ich główne kierunki natarcia, wskazano jej charakter i zdefiniowano taktykę³¹.

³¹ AIPN, 01334/634, Rozwój działań wojennych w Wietnamie. Część IV: siły lądowe, Warszawa 1968, s. 83.

D-Day operacji wyznaczony została na niedzielę 8 stycznia 1967 r., kiedy to zgodnie z założeniami wszystkie pododdziały znajdowały się na pozycjach wyjściowych. Pierwszym celem była wioska Ben Suc położona nad rzeką Sajgon, na zachodnim krańcu „Żelaznego Trójkąta” i *de facto* wyznaczająca z Ben Cat północną linię obszaru operacji „szukaj i zniszcz”. O godzinie 8.00 sześćdziesiąt helikopterów przetransportowało do strefy lądowania wokół Ben Suc 420 żołnierzy z 1 Batalionu 26 Pułku z 1 DP. Akcja była bardzo dynamiczna. Otoczona miejscowość została zablokowana i przeszukana. Zatrzymano 6000 mieszkańców, z czego 106 zidentyfikowano jako osoby podejrzane. Resztę zgodnie z rozkazami wpiery ewakuowano z terenu operacji, a następnie planowano przesiedlić do specjalnych osad³². Sama Ben Suc została całkowicie zniszczona. Fakt ten odnotowało opracowanie II Zarządu³³. Podkreślano w nim, że „w odróżnieniu od stosowanej dotychczas taktyki, przed rozpoczęciem desantu nie wykonano przygotowania artyleryjsko-lotniczego, bowiem chodziło o uzyskanie zaskoczenia”³⁴. Nie była to prawda. Brak przeprowadzenia przygotowania artyleryjskiego wynikał nie z chęci zaskoczenia przeciwnika, bo przecież sam ostrzał też byłby zaskoczeniem, ale z dążenia do oszczędzenia ludności cywilnej, jej pochwylenia, przefiltrowania i ewakuacji. Po ostrzale artyleryjskim raczej nie byłoby kogo ewakuować. Nie wyjaśniono też dlaczego przeprowadzono w ogóle uderzenie na Ben Suc, co wskazuje na to, że starano się przedstawić rzeczoną wioskę jako cel typowo cywilny, a działania Amerykanów jako „antyhumanitarne”. Natomiast Ben Suc nie była zwyczajną wioską. Od 1964 r. znajdowała się ona pod stałą kontrolą VC. Komuniści ustanowili tam swoje rządy, nakładali podatki, przeprowadzali rekrutacje, stworzyli sieć tuneli i magazynów żywnościowych, amunicyjnych oraz prowadzili wzmożoną indoktrynację miejscowej ludności, co przy licznych błędach politycznych władz w Sajgonie, w sposób łatwy dawało szybkie efekty. Wioska stała się centrum VC w rejonie „Żelaznego Trójkąta”, stanowiąc istotny punkt tranzytowy dla zabezpieczenia oddziałów komunistycznych operujących w strefach C i D, a tym samym nie była celem cywilnym tylko wojskowym³⁵.

³² Gen. Westmorland proces ewakuacji oceniał pozytywnie, jednak bardzo krytycznie ustosunkował się do kolejnego etapu, tj. trwałego przesiedlenia mieszkańców do rzekomo przygotowanych nowych osad. Trwał on kilkanaście dni, powodując liczne niedogodności ewakuowanej ludności – B.W. Rogers, op. cit., s. 17–22. Abstrahując od pewnych mankamentów, należy zwrócić uwagę na skalę przedsięwzięcia, podczas którego z Ben Cat i Ben Suc amerykańskie śmigłowce Chinooki poza ludnością ewakuowały ich ruchomy dobytek, w tym ponad 100 wózków i wozów, ponad 500 sztuk różnego rodzaju bydła, 800 kurczaków, 1300 świń, psy, kaczki, rowery, meble, ryż. Transport odbywał się również za pomocą ciężarówek i łodzi transportowych. Ewakuowanych (1459 rodzin) ulokowano w namiotach w osadzie Vinh Son w dystrykcie Chau Thanh trzy kilometry na wschód od Phu Cuong – VVAoVP, *Vietnam Feature service...*, s. 6, 10.

³³ Materiał wywiadu wojskowego PRL stosował błędną nazwę wioski, tj. Ben Sut, zamiast właściwej Ben Suc – AIPN, 01334/634, *Rozwój działań wojennych w Wietnamie. Część IV: siły lądowe*, Warszawa 1968, s. 84.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ R. Paschall, *Operation Cedar Falls: search and destroy in the Iron Triangle*, „Historynet” z 7 VI 2012, <https://www.historynet.com/operation-cedar-falls-search-and-destroy-in-the-iron-triangle/> (dostęp: 21 VII 2022); VVAoVP, *Vietnam Feature service...*, s. 5.

Od 9 stycznia ruszył od wschodu „młot”. Działania pododdziałów amerykańskich były wspierane przez lotnictwo taktyczne i artylerię. Amerykanie w pobliżu Ben Suc, jak i na wschodzie w okolicach Ben Cat zorganizowali punkty wsparcia ogniowego, co dało patrolom wkraczającym w strefę działań, w przypadku nawiązania kontaktu ogniowego z nieprzyjacielem, możliwość uzyskania szybkiego wsparcia artyleryjskiego³⁶. Zresztą, jak słusznie zauważono w opracowaniu II Zarządu, wsparcie ogniowe wykorzystywano nie tylko w przypadku bezpośredniego nawiązania kontaktu z nieprzyjacielem, gdyż ten był dość sporadyczny, ale w ogóle stosowano „metodę przenoszenia ognia na poszczególne rubieże”. Co prawda nie wskazuje na to materiał wywiadu wojskowego PRL, ale było to działanie uzasadnione. Największym wrogiem sił amerykańskich wykonujących zadania operacyjne i taktyczne w ramach „Cedar Falls” okazały się wcale nie duże oddziały wroga, tylko wszechobecne miny pułapki, przeplatane ostrzałem snajperskim. Dlatego czyszczenie przedpoła przed postępującymi własnymi oddziałami za pomocą ognia artyleryjskiego miało nie tylko zdewastować żywą siłę wroga, ale zniszczyć wszelkie pułapki od min po pola zaostrzonych i nurzanych w fekaliach bambusów, czy też różne warianty kołców punji i bat trapów³⁷. Tym samym nie było to tylko bezproduktywne przenoszenie ognia na poszczególne rubieże lub sektory. Oczywiście wymierne skutki tych dość kosztownych ostrzałów były trudne do wskazania.

Materiał opracowany przez II Zarząd dość powierzchownie potraktował kwestię zorganizowania przez Amerykanów wsparcia ogniowego dla pododdziałów wykonywujących swoje zadania operacyjne, podczas gdy była to doskonale zaplanowana i zorganizowana machina. W samej tylko kwestii zabezpieczenia działań 25 DP oraz operującego w jej bliskości 196 Brygady Piechoty zakładano znaczące wsparcie lotnicze i artyleryjskie. W okresie od 8 do 26 stycznia 1967 r., a więc zarówno w fazie I, jak i II całej operacji na terenie operowania dywizji przeprowadzono 409 lotów bojowych – dotyczyło to lotnictwa taktycznego i lotów B 52³⁸. Wsparcie artyleryjskie w dniach 5–7 stycznia zapewniały jednostki ogniowe przerzucone z Chu Chai do Trung Lap. W D-Day 2 Brygadę 25 DP zabezpieczał 8 Pułk Artylerii z Chu Chai, zaś pozostałe elementy operowały z Trung Lap. Podczas rozwoju operacji powstawały nowe, tymczasowe mobilne punkty ogniowe. Na pozycji oznaczonej jako XT74701464 już 13 stycznia zainstalowano Baterię C z 1 Ba-

³⁶ Szerzej na temat roli i znaczenia punktów wsparcia ogniowego dla amerykańskiej strategii i taktyki działań zob. R.E.M. Foster, *Vietnam Firebases 1965–73. American and Australian Forces*, New York 2007, passim. Ciekawą pozycją ukazującą rolę baz wsparcia ogniowego dla działań operacyjnych i taktycznych piechoty, jak również konfrontację artyleryjską z siłami północnowietnamskimi w DMZ, jest: W.J. Shkurti, *Soldiering on in a Dying war. The true story of the Firebase Pace Incidents and the Vietnam Drawdown*, Kansas 2011. Zagadnienie użycia artylerii jako środka wsparcia ogniowego dla działań piechoty, w tym i funkcjonowania baz wsparcia ogniowego było szerzej omawiane przez opracowania Zarządu II: AIPN, 01334/632, *Rozwój działań wojennych w Wietnamie. Część 2*, Warszawa czerwiec 1967, k. 46–52.

³⁷ <https://merwinski.pl/pulapki-przeciwpiechotne-wietkongu/> (dostęp: 22 VII 2022); <https://pl.freekaamal.net/post/1719325/> (dostęp: 22 VII 2022).

³⁸ VVAoVP, *To Department of the Army...*, s. 2.

talionu 8 Pułku Artylerii, która gwarantowała wsparcie ogniowe dla 1 Batalionu 27 Pułku z 25 DP. 21 stycznia rzeźbiony punkt ogniowy został przeniesiony na powrót do bazy w Chu Chai³⁹. Kilka dni później, tj. 26 stycznia, wraz ze zbliżaniem się zakończenia operacji „Cedar Falls” rozwiązano bazę wsparcia ogniowego w Trung Lap, a pododdziały przetransportowano z powrotem do Chu Chai⁴⁰. Podczas całej operacji uczestniczące w niej 28 batalionów piechoty było wspieranych przez 35 baterii artylerii, tj. 140 dział różnego kalibru⁴¹. Jak pokazują materiały amerykańskiej proweniencji, wsparcie artyleryjskie odegrało istotną rolę w przebiegu całej operacji. Według raportu dowództwa 25 dywizji wykonano 515 ostrzałów artyleryjskich, w wyniku których zabito 12 partyzantów z VC (ustalonych na podstawie procedury liczenia ciał), 40 prawdopodobnie, zniszczono 6 bunkrów, 25 obozowisk, 23 budynki, a 27 uszkodzono⁴².

Przeciwnik nie operował w dużych zgrupowaniach czy też oddziałach. Była to dość charakterystyczna taktyka sortowana przez VC i jednostki północnowietnamskiej armii, które zinfiltrowały granice z południem. Już po walkach w dolinie Ia Drang w 1965 r. dla Hanoi i dowództwa Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego (NFW) stało się oczywiste, że duże oddziały są łatwe do wyszukania i tym samym zniszczenia. Dlatego operowano w mniejszych kilkusobowych lub kilkunastoosobowych pododdziałach, rzadko przekraczających siłę kompanii⁴³. Oznaczało to, że wielkie, spektakularne starcia były rzadkością. Ta wojna polegała na patrolowaniu, wyszukiwaniu magazynów, schronów, unikaniu pułapek, ognia snajperskiego, minimalizowaniu własnych strat. Był to przecież konflikt asymetryczny. Niemniej jednak każdego dnia operacji dochodziło do kontaktów ogniowych, w których zadawano przeciwnikowi wymierne straty, tak ludzkie, jak i materiałowe. Każdy dzień wymagał wielkiego zaangażowania sił i środ-

³⁹ Ibidem, s. 3.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ VVAoVP, *Vietnam Feature service...*, s. 8.

⁴² VVAoVP, *To Department of the Army...*, s. 3.

⁴³ Modyfikacje aktywności VC podniesiono w opracowaniu II Zarządu. Czytamy w nim: „Działania bojowe oraz charakter prowadzonych od końca 1966 roku, tak przez jedną jak i drugą stronę wykazały, że w taktyce działań FWN nastąpiły zmiany. Polegają one na zwróceniu większej uwagi na działania mniejszymi siłami /w rozproszeniu/, atakowaniu jednocześnie w wielu rejonach kraju oraz unikaniu walki z przeważającymi siłami nieprzyjaciela. (...) Taktyka polegająca na maksymalnym wykorzystaniu warunków terenowych w celu zneutralizowania przewagi technicznej przeciwnika wywołała konsternację w dowództwie amerykańskim. Zmusiła ona przeciwnika do poszukiwania innych rozwiązań taktycznych, w których wykorzystanie takich walorów sprzętu (lotnictwo, artyleria) jest trudne i wymaga dokładnej koordynacji działań nie tylko poszczególnych rodzajów sił zbrojnych (piechota, lotnictwo, marynarka wojenna), lecz również na niższych szczeblach dowodzenia. Główne tezy dotyczące taktyki oddziałów partyzanckich (według źródeł amerykańskich) są następujące: 1. W latach 1964–1966 działania bojowe polegały na koncentrowaniu sił i wykonywaniu głównych zadań przez większe jednostki regularne (taktyka regularna), natomiast działania partyzanckie (taktyka partyzancka) miały podrzędne znaczenie. 2. Pod koniec 1966 roku na podstawie doświadczeń z walk oraz w wyniku narastania sił Stanów Zjednoczonych nastąpiła zmiana polegająca na podniesieniu znaczenia taktyki partyzanckiej. Uważa się przy tym, że w związku z powyższymi zmianami należy się liczyć ze wzmożoną działalnością dywersyjno-sabotażową ze strony sił FWN” – AIPN, 01521/718 t. 6, Zbiór wiadomości o działaniach wojennych w Wietnamie, z. 5, Warszawa 1967, s. 25–26.

ków w wykonanie stawiany celów operacyjnych. Obrazuje to raport dowództwa 25 DP, a więc jednostki, która miała zadania bardziej statyczne („kowadła”) w stosunku do roli, jaką odgrywały pododdziały stanowiące „młot”:

- 8 stycznia – żołnierze kompanii C 2 Batalionu 27 Pułku w zasadce zlikwidowali 5 partyzantów i przejęli niewielką ilość broni;
- 9 stycznia – zniszczono dwie podziemne fortyfikacje i przejęto 35 ton ryżu, ponadto żołnierze kompanii B 1 Batalionu 22 Dywizjonu Artylerii zabili 15 partyzantów VC;
- 10 stycznia – żołnierze ze 196 Brygady Piechoty zniszczyli 5 schronów wroga, przechwycili 100 ton ryżu oraz 100 galonów smoły, zaś kompania C z 1 Batalionu z 27 Pułku 25 Dywizji rozpoznała i zniszczyła 60 fortyfikacji podziemnych VC;
- 11 stycznia – kompanie A i B z 1 Batalionu z 27 Pułku Piechoty zniszczyły 70 fortyfikacji podziemnych, 20 bunkrów, 2 sampany (łódzie) oraz tonę ryżu;
- 12 stycznia – żołnierze 27 Pułku Piechoty zniszczyli jeden tunel podziemny, jeden bunkier, 4 sampany i około 5 ton ryżu, zabito 13 partyzantów VC;
- 13 stycznia – kompania C 1 Batalionu z 5 Pułku Piechoty zlikwidowała 4 partyzantów z VC oraz zniszczyła jeden sampan, z kolei kompania B z 2 Batalionu z 22 Pułku Piechoty zabiła 6 komunistycznych partyzantów;
- 15 stycznia – zniszczono jedną podziemną fortyfikację, 4 tunele i składy amunicji;
- 16 stycznia – pododdziały 196 Brygady Piechoty zabiły 13 partyzantów VC, rozpoznały i zniszczyły dwa podziemne składy oraz jeden tunel, ponadto zabezpieczyły broń przeciwnika oraz wiele cennych dokumentów operacyjnych VC;
- 17 stycznia – 22 Pułk Piechoty ze 196 Brygady Piechoty zlokalizował i zniszczył ponad 25 ton ryżu;
- 19 stycznia – 5 Pułk Piechoty zlikwidował w walce 9 partyzantów VC, a także zabezpieczył 5 ton ryżu;
- 20 stycznia – pododdziały 25 DP oraz 196 Brygady Piechoty zlikwidowały 6 partyzantów VC, przejęły kilkanaście sztuk broni i kilkaset jednostek amunicji różnego kalibru;
- 21 stycznia – kompania A z 1 Batalionu 5 Pułku Piechoty zlokalizowała kompleks tuneli (ponad 600 metrów długości), posiadający 10 różnych odgałęzień;
- 22 stycznia – kompania C z 2 Batalionu 27 Pułku Piechoty zabezpieczyła uzbrojenie i wyposażenie przeciwnika: granaty, miny, pociski różnego kalibru oraz radio⁴⁴.

⁴⁴ VVAoVP, *To Department of the Army...*, s. 7–8.

Podczas całości działań operujące na zachodzie pododdziały 25 DP oraz 196 Brygady Piechoty zabiły 331 partyzantów VC (liczba potwierdzona w procedurze liczenia ciał; 155 zabitych partyzantów VC prawdopodobnie), wzięto 39 jeńców. Przejęto i zabezpieczono uzbrojenie jak dla „małej armii”⁴⁵.

„Młot” posuwał się dość szybko w kierunku Ben Suc. Zgodnie z założeniami operacyjnymi zadanie to realizowały pododdziały 1 Brygady z 1 DP oraz 11 Pułku Kawalerii Pancerniej. Te – jako północne ramie „młota” – miały zagarniać w kierunku „kowadła” i nacierającej z południa 173 BPD siły wroga. W okolicach Chon Thanah zlokalizowane zostały podziały zmechanizowane, które miały ryglować obszar „Żelaznego Trójkąta” od północnego wschodu i jednocześnie wylapując siły VC starające przebić się do strefy D lub 32 podrejonu wojskowego. Należy podkreślić, że było to działanie niezwykle trudne i trochę spóźnione, bowiem wojska komunistyczne, zaalarmowane koncentracją sił amerykańskich, już od 6 stycznia rozpoczęły opuszczanie obszaru „Żelaznego Trójkąta”⁴⁶. Jednak dynamika działań amerykańskich była znacząca i na tyle skuteczna, że uniemożliwiono nieprzyjacielowi całościową ewakuację.

10 stycznia na północ od Ben Suc pod Dyong Lang dokonano desantu śmigłowego pododdziałów 1 DP. Jednocześnie obszar ten był pod stałym ogniem artyleryjsko-lotniczym⁴⁷. Pozycje „kowadła” zostały ustabilizowane, zaś „młot” zbliżał się w kierunku zachodnim, dokonując dokładnego przeczyszczenia zajmowanego terenu (co wykonywano niemalże dosłownie). W operacji „Cedar Falls” wykorzystano do tego celu m.in. 1 Batalion Inżynieryjny z 1 DP oraz wsparcie 79 Grupy Inżynieryjnej, która według rozkazów miała wspierać w akcji przeszukiwawczej pododdziały 1 DP, 173 BPD oraz 11 Pułku Kawalerii Pancerniej⁴⁸. Przetestowano wówczas metodę *dozer infantry team*. W praktyce oznaczało to, że przez cały czas trwania operacji sześć spychaczy (buldożery D-7), osłaniane przez piechotę, wyrównało i oczyściło z wszelkiej roślinności teren o po-

⁴⁵ Według raportów pooperacyjnych było to: 120 sztuk broni krótkiej, dwa moździerze 82 mm, dwa ciężkie karabiny maszynowe, 254 tony ryżu, 145 sampanów, cztery duże łodzie, 1200 funtów soli, 7 min Claymora, 26 Punji Pits, 121 masek gazowych, 24 agregaty prądotwórcze, kamera, rowery, galony smoły i ropy – VVAoVP, *To Department of the Army...*, s. 9–10. Według raportu dla Departament Armii dowództwo samej tylko 2 Brygady z 25 DP informowała, że zabiło 116 partyzantów z VC (likwidacje pewne – policzone), zaś 80 prawdopodobnie, pochwycono 26 jeńców, przejęto 6370 sztuk amunicji, 55 granatów, 126 min pułapek, 400 funtów soli, 20 ton ryżu, 76 sampanów i olbrzymią liczbę dokumentów – VVAoVP, *Department of the Army...*, s. 20.

⁴⁶ Materiały studyjne II Zarządu zwracały uwagę na fakt położenia większej uwagi przez siły komunistyczne na rozpoznanie aktywności przeciwnika, głównie w celu przewidzenia jego koncentracji, celu uderzenia, a tym samym uzyskania informacji i niezbędnego czasu do opuszczenia rejonów planowanych przez Amerykanów jako teren ich działań ofensywnych – AIPN, 01521/718 t. 6, Zbiór wiadomości o działaniach wojennych w Wietnamie, z. 5, Warszawa 1967, s. 26. Była to naturalna odpowiedź taktyczna sił komunistycznych na amerykańską strategię „szukaj i zniszcz”, która polegała na działaniach unikających, niepozwalających wytracić żywą siłę swoich pododdziałów.

⁴⁷ AIPN, 01334/634, Rozwój działań wojennych w Wietnamie. Część IV: siły lądowe, Warszawa 1968, s. 82, 85.

⁴⁸ VVAoVP, *Department of the Army. Headquarters 1st engineer battalion, APO 96345, 2 III 1967 r.*, s. 1.

wierzchni 2233 akrów, co miało odsłonić wszelkie możliwe schronienia zarówno VC jak i NVA⁴⁹. Ponadto stosowano defolianty tzw. *agent orange*, jak również uderzenia lotnictwa strategicznego, które – wykorzystując bomby zapalające – niszczyło szatę roślinną⁵⁰. W sumie wykonano 20 uderzeń strategicznych, zrzucając ponad 3500 ton bomb. Podczas jednego z nich 10 stycznia przez ok. godzinę bombowce B-52 zrzuciły ładunki zapalające na obszar ponad 40 km², niszcząc roślinność i wszelkie instalacje przeciwnika⁵¹.

Ważnym elementem całego planu operacji „Cedar Falls” była całkowita destrukcja infrastruktury bojowej i aprowizacyjnej sił komunistycznych w „Żelaznym Trójkącie”. Komunistyczne „sanktuaria” stanowiły bardzo rozbudowane i oryginalny element wietnamskiego teatru działań wojennych, tj. posiadały systemu tuneli i podziemnych umocnień⁵², co stanowiło wielkie niebezpieczeństwo dla operujących tam wojsk amerykańskich⁵³.

„Cedar Falls”, co zostało wielokrotnie podkreślone, miała charakter działań zaplanowanych wedle taktyki „młota i kowadła”, ukierunkowanych na zniszczenie „obszaru, na którym od wielu lat rozwijało się logistyczne centrum Viet Congu oraz znajdowało się dowództwo IV Regionu Wojskowego, które kontrolowało wrogą aktywność w i wokół Sajgonu”⁵⁴. Mimo użycia w boju znaczących elementów 1 DP, 4 DP, 25 DP, 173 BPD oraz kilku batalionów południowowietnamskich nie doszło do spektakularnej, tak pożądanej przez amerykańskie media, zwycięskiej bitwy⁵⁵. Walki w „Żelaznym Trójkącie” były ciężkie, acz w stosunku do skierowanych tam sił sporadyczne. Mozolne przeszukiwanie terenu, nawet bez odnotowanych kontaktów ogniowych z przeciwnikiem, było wielkim wyzwaniem taktycznym i strategicznym, obciążonym ogromnym ryzykiem związanym z działaniem na terenie od dwóch dekad przygotowanym przez siły wroga do obrony.

⁴⁹ R.R. Ploger, *Vietnam studies: U.S. Army Engineers 1965–1970*, Washington 2000, s. 139–140; B.W. Rogers, op. cit., s. 61–66. Raport dowództwa batalionu podaje, że oczyszczono teren o powierzchni 2711 akrów, tj. ok. 11 km², rozpoznając i niszcząc 9445 metrów tuneli, zrównano z ziemią jedną osadę (Ben Suc), zniszczono 6 wiosek, odkryto i zniszczono 27 obozów przeciwnika, 60 bunkrów i schronów różnego rodzaju, cztery fabryczki gumy, szpital polowy i aptekę, zniszczono 10 sampanów oraz 672 tony ryżu – VVAoVP, *Department of the Army. Headquarters 1st...*, s. 19; B.W. Rogers, op. cit., s. 69–70.

⁵⁰ B.W. Rogers, op. cit., s. 71–73.

⁵¹ AIPN, 01334/634, *Rozwój działań wojennych w Wietnamie. Część IV: siły lądowe*, Warszawa 1968, s. 85.

⁵² Szerzej zob. K. Gruszka, *Rola wietnamskich umocnień i tunel podczas wojny w Wietnamie w latach 1965–1975*, [w:] *Studia nad wojnami w Indochinach*, t. 3, red. P. Benken, Tarnowskie Góry 2016, s. 100–117; J. Pimlott, op. cit., s. 98; T. Mangold, J. Penycate, *The Tunnels of Cu Chi*, Novato 1986 (także wydanie polskie: *Wietnam – podziemna wojna*, Warszawa 2012); G.L. Rottman, *Tunnel rat in Vietnam*, Oxford 2012.

⁵³ O skali zjawiska, jakim były systemy tuneli, świadczy fakt, że pod miejscem bazowania jednego z batalionów 25 DP w Chu Lai wykryto znajdujące się tam tunele i schrony wroga.

⁵⁴ *Report on the war in Vietnam (as of 30 June 1968). Section II: report on operations in South Vietnam. January 1964 – June 1968, by general W.C. Westmoreland commander*, US Military Assistance Command, Vietnam, s. 133.

⁵⁵ Na temat medializacji wojny w Wietnamie i jej skutkach społeczno-politycznych zob. D.C. Hallin, „*The Uncensored War*”. *The Media and Vietnam*, New York–Oxford 1986, s. 158, 166–167.

27 stycznia 1967 r. operacja została zakończona. Podczas 19 dni *de facto* zdemontowano infrastrukturę ludzką i terenową IV regionu militarnego VC. Odkryto i zniszczono 525 tuneli, 509 schronów i 1,1 tys. bunkrów, liczne składy amunicji i broni (w tym 590 indywidualnych jednostek broni, 2,8 tys. min, granatów, pocisków moździerzowych i artyleryjskich, ponad 60 tys. sztuk amunicji do broni strzeleckiej, 7,5 tys. mundurów), szpitale polowe oraz podziemne apteki. Przejęto lub zniszczono ponad 3,7 tys. ton ryżu, co wystarczyłoby na wyżywienie pięciu pułków piechoty lub 13 tys. partyzantów przez cały rok. Zabito również 732 partyzantów, 280 pochwycono do niewoli, w tym dwunastu wysokich rangą członków dowództwa IV regionu militarnego VC. Straty osobowe komunistów wywiad amerykański określał jako ekwiwalent trzech batalionów lekkiej piechoty, co dla 9 Dywizji VC było wielkim wstrząsem⁵⁶. Ponadto ok. 500 członków komunistycznej partyzantki zdezerterowało. Zdobyto również setki dokumentów⁵⁷. Operacja pozwoliła ograniczyć aktywność VC w regionie.

Ceną za to były straty własne – w przypadku Amerykanów 72 zabitych żołnierzy oraz 337, którzy odnieśli rany, a więc ok. 2/3 jednego batalionu wyeliminowano trwale lub czasowo z walki. Siły południowowietnamskie straciły 11 zabitych i 8 rannych żołnierzy. Ponadto przeciwnik zniszczył jeden czołg, trzy pojazdy opancerzone, z kolei uszkodzeniu lub awarii uległy trzy czołgi, 11 transporterów opancerzonych M 113, jeden buldożer, dwie ciężarówki i dwa lekkie helikoptery obserwacyjne⁵⁸.

Dowódca MACV gen. W. Westmoreland uznawał w swoich raportach operację „Cedar Falls” za sukces⁵⁹. Ocena ta jednak w opinii współczesnych badaczy amerykańskich nie znajduje akceptacji, m.in. John Pimlott uważa ją za niezwieńczoną powodzeniem, zwłaszcza w wymiarze operacyjnym. Choć użyto znaczących sił i środków, nie rozbito przeciwnika, który po kilku dniach odtworzył swoją aktywność militarną w regionie⁶⁰, mimo pozostawienia tam po operacji elementów 1 DP. Przyczyn takiego stanu rzeczy należy dopatrywać m.in. w krótkim okresie trwania „Cedar Falls” spowodowanym potrzebą przerzucenia jednostek do wykonywania zadań w ramach operacji „Junction City”, jak również w złym planowaniu operacyjnym, czego konsekwencją było nieefektywne wykorzystanie jednostek południowowietnamskich. Zarzuty dotyczyły przede wszystkim braku szczelnego kordonu wokół „Żelaznego Trójkąta” i to nie tylko od 8 stycznia, ale także w dniach wcześniejszych, kiedy koncentracja sił amerykańskich na pozycjach wyjściowych zaalarmowała dowództwo komunistyczne, które rozpoczęło ewakuowanie swoich pododdziałów ze strefy przyszłej operacji. Oczywiście Amerykanie zadali znaczące straty przeciwnikowi, jednak te mogłyby i powinny być znacznie większe,

⁵⁶ B.W. Rogers, op. cit., s. 79.

⁵⁷ Około 500 tys. stron – ibidem, s. 77.

⁵⁸ Ibidem, s. 74; R. Paschall, op. cit., s. 7 i nast.

⁵⁹ *Report on the war in Vietnam...*, s. 137.

⁶⁰ J. Pimlott, op. cit., s. 96.

stąd ta krytyka. Niemniej jednak wśród oceniających przebieg operacji znajdują się głosy, że co prawda polityka i taktyka powściągliwości dała czas komunistom na ucieczkę, to jednak – ewakuując cywilów – uratowano życie 5987 chłopom, którzy w przypadku zbombardowania ich wiosek straciliby je⁶¹.

W materiałach II Zarządu Sztabu Generalnego Wojska Polskiego operacja „Cedar Falls” była przedstawiana jako przedsięwzięcie bez konkretnego, wymiernego sukcesu. W opracowaniu „Rozwój działań wojennych w Wietnamie. Część IV: siły lądowe, Warszawa 1968” o ile opisano przygotowania i założenia operacji, to w kwestii jej przebiegu posługiwano się już zdawkowymi informacjami, zaś w ogóle nie dokonano omówienia strat obu walczących stron. Nie dowiemy się więc z tego reglamentowanego studium, jakie starty poniosły siły VC i NVA⁶². Z kolei inne opracowanie II Zarządu „Zbiór wiadomości o działaniach wojennych w Wietnamie, zeszyt 5, Warszawa 1967”, omawiając operacje z pierwszego kwartału 1967 r., tj. operacje „Sam Houston”, „Chinook”, „Rio Grande” lub „Lien ket 81”, podawały wysokie straty sił komunistycznych⁶³, ale w przypadku „Cedar Falls”, którą błędnie uznano w tym opracowaniu za pierwszy etap „Junction City”, podano całkowicie nieprawdziwe dane o stratach amerykańskich. Te wynosiły 1500 żołnierzy⁶⁴, co miało być rzekomo efektem aktywnej i twardej obrony prowadzonej przez VC. Informacje te to nie tylko efekt fantazji piszących owe studia i opracowania, ale stale występujący w nich element zacierania słabości sił komunistycznych i skuteczności działań amerykańskich. Należy mieć na uwadze, że autorzy z II Zarządu mieli utrudniony dostęp lub wręcz nie mogli mieć w ogóle dostępu do szczegółowych amerykańskich raportów pooperacyjnych, ale tworzenie fałszywych danych na temat strat sił nieprzyjaciela, budowanie nieprawdziwego obrazu osiągnięć bojowych sił komunistycznych nie powinno mieć miejsca w materiałach wywiadowczych. Świadczyło to albo o słabości analitycznej, albo o upolitycznieniu tej sfery, tylko wtedy przestawała ona być rzetelną analizą, a stawała się propagandową wizją pisaną na doraźne zapotrzebowanie polityczne. Dlatego też, korzystając z opracowania II Zarządu, należy podchodzić do nich ze szczególną ostrożnością i badawczym krytycyzmem.

* * *

„Cedar Falls” była jedną z pierwszych wielkich operacji amerykańskich realizowanych w 1967 r. Według raportu gen. Westmorelanda w całym roku było ich 26, przy czym niektóre stanowiły kontynuację działań zapoczątkowanych w 1966 r., a inne zakończono

⁶¹ VVAoVP, *Vietnam Feature service...*, s. 10.

⁶² AIPN, 01334/634, *Rozwój działań wojennych w Wietnamie. Część IV: siły lądowe*, Warszawa 1968, s. 85.

⁶³ AIPN, 01521/718/6, *Zbiór wiadomości o działaniach wojennych w Wietnamie*, z. 5, Warszawa 1967, s. 28.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 13.

już w 1968 r. lub po w 1969 r. Były to operacje: „Fairfax” (30 XI 1966 – 14 XII 1967), „Sam Houston” (1 I – 5 IV 1967), „Palm Beach” (6 I – 31 V 1967), „Cedar Falls” (8–26 I 1967), „Prairie II” (1 II – 18 III 1967), „Pershing” (11 II 1967 – 19 I 1968), „Enetrprise” (13 II 1967 – 11 III 1968), „Lien Ket 81” (17–22 II 1967), „Junction City” (22 II – 14 V 1967), „Oh Jac Kyo I” (7 III – 18 IV 1967), „Francis Marion” (5 IV – 12 X 1967), „Union” (21 IV – 17 V 1967), „Kole Kole” (14 V – 7 XII 1967), „Union II” (25 V – 5 VI 1967), „Buffalo” (2–14 VII 1967), „Kingfisher” (16 VII – 31 X 1967), „Swift” (4–15 IX 1967), „Dragon Fire” (5 IX – 30 X 1967), „Senandoah II” (27 IX – 19 XI 1967), „Mac Arthur (12 X – XII 1967), „Scotland” (1 XI 1967 – 31 III 1968), „Kentucky” (1 XI 1967 – 29 II 1969), „Wheeler/Wallowa” (11 XI 1967 – II 1968), „Yellowstone” (8 XII 1967 – 24 II 1968), „Saratoga” (8 XII 1967 – 11 III 1968), „Uniontowne” (17 XII 1967 – 8 III 1968), „Maeng Ho 9” (17 XII 1967 – 30 I 1968) i „Muscatine” (19 XII 1967 – 10 VI 1968), z czego operacje „Lient Ket 81”, „Oh Jac Kyo I” i „Maeng Ho 9” były prowadzone przez ARVN oraz dywizje koreańskie. W sumie podczas wymienionych 26 operacji Amerykanie i ich sojusznicy, według raportu gen. Westmorelanda z czerwca 1968 r., mieli zlikwidować 49 260 żołnierzy wroga⁶⁵.

W 1967 r. Amerykanie przechodzili do realnej ofensywy, co zauważono w opracowaniach II Zarządu. Nowa strategia „szukaj – zniszcz – utrzymaj” gwarantowała osłabienie przeciwnika, wypchnięcie go z dotychczasowo przezeń kontrolowanych obszarów, ograniczenia jego zdolności operacyjnych, a przede wszystkim dawała siłą „wolnego świata” tak długo wyczekiwaną inicjatywę. Wymuszała ona jednak wzrost zaangażowania ludzkiego i materiałowego USA w Wietnamie. Był to wielki problem polityczny dla Białego Domu. Wygranie tej niepopularnej wojny wymuszało na Pentagonie wysyłanie nowych oddziałów do delty Mekongu czy na Płaskowyż Centralny, co wywoływało narastający sprzeciw społeczny, z którym politycy amerykańscy każdej opcji przed kolejnymi wyborami musieli się liczyć. W praktyce oznaczało to, że intensyfikacja działań w 1967 r. przynosząca wymierne i operacyjne korzyści mogła zostać nieskonsumowana, a jej wyniki w perspektywie kolejnych miesięcy zaprzepaszczone. Celem operacji było nie tylko zlikwidowanie aktywności przeciwnika w tzw. sanktuariach, ale także zapobieżenie infiltracji granicy, eliminacja zdolności aprowizacyjnych szlaku Ho Chi Minha, a to wymagało wysłania do Azji Południowo-Wschodniej kolejnych oddziałów. Dla Białego Domu była to sytuacja patowa. Czas w tym asymetrycznym konflikcie działał na korzyść komunistów. Momentem stanowiącym psychologiczny rubikon, który zmienił amerykański kurs polityczny wobec wietnamskiej wojny, stały się wydarzenia ze stycznia

⁶⁵ *Report on the war in Vietnam...*, s. 283–286. W kwestii wielkości strat zadanych nieprzyjacielowi należy zachować szczególną ostrożność i bardzo krytyczny, naukowy stosunek do podawanych w różnych raportach liczb. Na błędy, a nawet swoiste patologie powstałe podczas tzw. liczenia strat przeciwnika wskazywano w literaturze przedmiotu wielokrotnie; zob. J. Pimlott, op. cit., s. 75.

1968 r., tj. ofensywa Tet. Paradoks polegał na tym, że militarne zwycięstwo sił amerykańskich i sojusznicych, powstrzymanie VC i całej ofensywy było jednocześnie polityczną i społeczną porażką Pentagonu, i prezydenta w samych Stanach Zjednoczonych oraz początkiem końca amerykańskiego etapu wojny w Indochinach.

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Instytut Pamięci Narodowej

AIPN, 01334/632, Rozwój działań wojennych w Wietnamie. Część 2, Warszawa czerwiec 1967.

AIPN, 01334/634, Rozwój działań wojennych w Wietnamie. Część IV: siły lądowe, Warszawa 1968.

AIPN, 01521/718 t. 3, Zbiór wiadomości o działaniach wojennych w Wietnamie, nr 6, Warszawa 1967.

AIPN, 01521/718 t. 6, Zbiór wiadomości o działaniach wojennych w Wietnamie, z. 5, Warszawa 1967.

Virtual Vietnam Archive of the Vietnam Project (Texas)

Vietnam Feature service (pubs-25): Operation Cedar Falls... out of the Iron Triangle, [l 1967].

To Department of the Army Headquarters 25th Infantry Division. Combat Operations after action report operation Cedar Falls, 10 III 1967 r.

Department of the Army. Headquarters 2d Brigade 25th Infantry Division. APO US Forces 96225, 16 II 1967 r.

Department of the Army. Headquarters 1st engineer battalion, APO 96345, 2 III 1967 r.

Źródła opublikowane

Report on the war in Vietnam (as of 30 June 1968). Section II: report on operations in South Vietnam. January 1964 – June 1968, by general W.C. Westmoreland commander, US Military Assistance Command, Vietnam.

Opracowania

Benken P., *Ap Bac 1963 – Binh Gia 1964. Dwie bitwy, które zmieniły bieg wojny w Wietnamie*, Zabrze–Tarnowskie Góry 2018.

Benken P., *Wojna wietnamska w latach 1966–1967 w zeszytach Sztabu Generalnego Wojska Polskiego*, „Studia z Dziejów Polskiej Historiografii Wojskowej” 2012, t. 13.

Carland J.M., *Combat Operations: Stemming the Tide, May 1965 to October 1966*, Washington 2000.

Clark J.J., *Advice and Support: The Final Years 1965–1973*, Washington 1988.

- Collins jr J.L., *Vietnam studies: The development and training of the South Vietnamese Army 1950–1972*, Washington 1975.
- Foster R.E.M. *Vietnam Firebases 1965–73. American and Australian Forces*, New York 2007
- Gary L. Telfer, Lane Rogers, V. Keith Fleming, Jr., *U.S. Marines in Vietnam: Fighting the North Vietnamese – 1967*, Washington 1984.
- Gruszka K., *Rola wietnamskich umocnień i tunel podczas wojny w Wietnamie w latach 1965–1975*, [w:] *Studia nad wojnami w Indochinach*, t. 3, red. P. Benken, Tarnowskie Góry 2016.
- Hallin D.C., „*The Uncensored War*”. *The Media and Vietnam*, New York–Oxford 1986.
- Hastings M., *Wietnam. Epicka tragedia 1945–1975*, Warszawa 2021.
- Kolko G., *Anatomy of a war. Vietnam, the United States and the modern historical experience*, New York 1986.
- Lens S., *Vietnam a war on two fronts*, Dutton–New York 1990.
- Lewy G., *America in Vietnam*, Oxford–New York 1979.
- Mangold T., Penycate J., *The Tunnels of Cu Chi*, Novato 1986 (wyd. pol. *Wietnam – podziemna wojna*, Warszawa 2012).
- Ostaszewski P., *Wietnam. Najdłuższy konflikt powojennego świata 1945–1975*, Warszawa 2000.
- Pimlott J., *Wojna w Wietnamie*, Warszawa 1993.
- Ploger R.R., *Vietnam studies: U.S. Army Engineers 1965–1970*, Washington 2000.
- Prados J., *American Strategy in the Vietnam war*, [w:] *The Columbia History of the Vietnam War*, red. D. L. Anderson, New York 2001.
- Rogers B.W., *Vietnam studies: Cedar Falls – Junction City a turning point*, Washington 1989.
- Rottman G.L., *Tunel rat in Vietnam*, Oxford 2012.
- Sacewicz K., *Rok 1967. Wojska amerykańskie i ich sojusznicy na wojnie w Wietnamie Południowym – liczby, założenia operacyjne, cele i wyzwania w świetle opracowań Zarządu II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Zarys problemu*, [w:] *Społeczeństwo w wojsku, wojsko w społeczeństwie w XIX i XX wieku. Relacje i procesy w ujęciu interdyscyplinarnym*, t. 2, red. M. Kruszyński, Dęblin 2022 [w druku].
- Sacewicz K., *Zanim była Ofensywa Tet. Sytuacja operacyjna wojsk amerykańskich i sojusznicznych w Wietnamie Południowym w II Corpus Tactical Zone w ostatnim kwartale 1967 r. w świetle opracowań II Zarządu Sztabu Generalnego Wojska Polskiego poświęconych bitwie o Dak To (2–25 listopada 1967 r.)*. *Krytyka źródła*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2019, nr 2(34).
- Schandler H.Y., *America in Vietnam. The war that couldn't be won*, Lanham–Boulder–New York–Toronto–Playmonth 2011.
- Schulzinger R.D., *Wojna w Wietnamie 1941–1975*, Kraków 2020.
- Shkurti W.J., *Soldiering on in a Dying war. The true story of the Firebase Pace Incidents and the Vietnam Drawdown*, Kansas 2011.
- Wirtz J.J., *The Tet Offensive. Intelligence failure in war*, Ithaca 1994.

Netografia

<https://merwinski.pl/pulapki-przeciwpiechotne-wietkongu/>.

<https://pl.freekaamal.net/post/1719325/>.

<https://www.historynet.com/operation-attleboro-the-196ths-light-infantry-brigade-baptism-by-fire-in-the-vietnam-war/>.

Paschall R., *Operation Cedar Falls: search and destroy in the Iron Triangle*, „Historynet” z 7 VI 2012, <https://www.historynet.com/operation-cedar-falls-search-and-destroy-in-the-iron-triangle/>.

Operation “Cedar Falls” (8–27 January 1967) in the light of the reports of the Second Department of Polish General Staff

Summary: In 1967, the US Army initiated wide-reaching military operations in South Vietnam which relied on the “search and destroy” strategy. American and South Vietnamese troops targeted communist sanctuaries. On 8 January 1967, 1st, 4th, and 25th Infantry Divisions, 173rd Airborne Brigade, 11th Armored Cavalry Regiment, and 196th Infantry Brigade began Operation “Cedar Falls” to eradicate the so-called “Iron Triangle”, a major communist stronghold north of Saigon. The operation attracted the interest of Polish military intelligence. The article aims to determine the extent to which the reports generated by the Second Department of Polish General Staff were true, and what types of information about Operation Cedar Falls were fabricated or never disclosed.

Keywords: Vietnam War, Cedar Falls, Iron Triangle, Saigon, Viet Cong, 25th Infantry Division, 196th Infantry Brigade, 1st Infantry Division